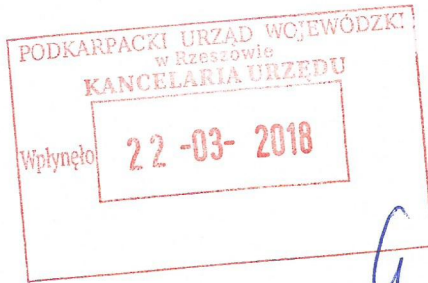


**STOWARZYSZENIE RODZIN
ŻOŁNIERZY NIEZŁOMNYCH
PODKARPACIA**
Plac Rynek 2, 36-040 Boguchwała

Rzeszów 21.03.2018 r.

Egz. nr...2...

Nr 3/2018



Pani Ewa Leniart
Wojewoda Podkarpacki
ul. Grunwaldzka 15
35-959 Rzeszów

Szanowna Pani Wojewodo

W imieniu członków Stowarzyszenia Rodzin Żołnierzy Niezłomnych Podkarpacia zrzeszającego m.in. rodziny Żołnierzy Wyklętych z okolic Rzeszowa zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań mających na celu rozebranie i ostateczne usunięcie z przestrzeni publicznej symbolizującego sowiecką dominację Pomnika Czynu Rewolucyjnego. Pomnik ten znajduje się w Rzeszowie u zbiegu ulic Łukasza Cieplińskiego i Józefa Piłsudskiego i hańbi pamięć o tych wielkich bohaterach narodowych i żołnierzach Rzeczypospolitej. Obaj poświęcili bowiem całe swe życie, aby nie dopuścić do wydarzeń, które on symbolizuje i które na długi czas oddały Polskę w ręce bolszewików.

Pozostawanie w przestrzeni publicznej w/w pomnika jest bolesne i niezrozumiałe dla wciąż żyjących żołnierzy antykomunistycznego podziemia i ich rodzin, czego nie ukrywają oni w rozmowach, zadając nieustannie pytanie o sens własnej walki. W oczywisty sposób zaprzeczają polityce historycznej Państwa Polskiego i polityce pamięci odwołującej się do wzorców patriotyzmu, heroizmu i poświęcenia dla dobra Rzeczypospolitej. Środowiska weteranów walk o niepodległość Rzeczypospolitej i ich rodziny domagają się, aby ich głos wyraźnie wybrzmiał w debacie na temat losów pomnika. Są oni przecież ofiarami upamiętnionego przez w/w pomnik tzw. czynu rewolucyjnego. Głos ofiar powinien być brany pod uwagę. Jest rzeczą dalece zaskakującą, że nikt o ten głos nie zbiega i nikt nie pyta o opinię ludzi, którzy z racji swej działalności na rzecz niepodległej Rzeczypospolitej powinni w tej debacie odgrywać decydującą rolę. Dzisiejsze pokolenie Polaków i my jesteśmy im to winni. To sprawa honoru miasta Rzeszowa i jego mieszkańców.

Jednocześnie pragnę przypomnieć, że w/w pomnik został postawiony z inspiracji działaczy partii komunistycznej PZPR odpowiedzialnych za narzucenie Polsce ustroju komunistycznego i sowieckiej dominacji poprzez fałszerstwa wyborcze i zamykanie do więzień

polских patriotów i ich rodzin. Zamiarem tych ludzi było, aby pomnik ten odwoływał się bezpośrednio do rewolucji bolszewickiej i do działalności agentury sowieckiej w postaci m.in. Komunistycznej Partii Polski (KPP), Polskiej Partii Robotniczej (PPR), Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (KPZU) oraz Gwardii Ludowej (GL), Armii Ludowej (AL.), Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW), Milicji Obywatelskiej (MO), ORMO i Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (UBP), tj. formacji odpowiedzialnych za masowe represje i morderstwa m.in. płk. Łukasza Cieplińskiego i innych Żołnierzy Wyklętych, którzy walczyli o wolność Rzeczypospolitej z sowiecką okupacją. Motywy, którymi kierowali się wówczas komuniści były jasne, o czym najdobitniej świadczą przemówienia wygłoszone przez byłych funkcjonariuszy UB podczas odsłonięcia pomnika w 1974 roku. Wynika z nich jasno, że celem działaczy komunistycznych w Rzeszowie było upamiętnienie własnej działalności rewolucyjnej zmierzającej we współpracy z sowietami do jak najszybszego oddania Rzeczypospolitej w ręce Stalina. Nie byli oni zatem i nie są polskimi patriotami, ale obywatelami polskimi, którzy dla władzy i przywilejów dopuścili się zdrady interesów Rzeczypospolitej na rzecz obcego sowieckiego okupanta.

Należy pamiętać również o tym, że budowa pomnika była sabotowana przez dużą część ówczesnych mieszkańców Rzeszowa. Dla wielu z nich był on upokarzającym symbolem sowieckiej dominacji. O stosunku mieszkańców miasta do tej budowli najlepiej świadczą funkcjonujące od wielu lat liczne pogardliwe i prześmiewcze określenia, które utrwaliły się również w świadomości mieszkańców innych regionów Polski. Dlatego wszelkie próby nadania pomnikowi statusu „symbolu kojarzonego z Rzeszowem” należy z tej perspektywy uznać, za co najmniej szkodliwe dla promocji miasta i regionu.

Zdecydowany sprzeciw i niezrozumienie budzi ponadto fakt, że pomnik ten znajduje się w odległości kilkuset metrów od budynku byłego rzeszowskiego więzienia, który jest jednym z głównych miejsc kaźni Polaków walczących z sowiecką okupacją i upamiętnia wszystkich tych, którzy zginęli z rąk sowieckiego NKWD, AL, KBW, UBP, MO oraz niedaleko pomnika upamiętniającego płk. Łukasza Cieplińskiego i działaczy IV Zarządu Zrzeszenia „WiN”. To sytuacja bez precedensu, która hańbi pamięć o płk. Łukaszu Cieplińskim, Żołnierzach Wyklętych, ich rodzinach i wszystkich, którzy oddali życie i poświęcili najlepsze lata w walce z komunizmem na Podkarpaciu, gdyż pomnik ten de facto upamiętnia ich oprawców i morderców. Ta dwoistość symboliki historycznej może okazać się niezrozumiała dla młodego pokolenia Rzeszowiaków, które powinno odwoływać się do jasnych i czytelnych wzorców patriotyzmu.

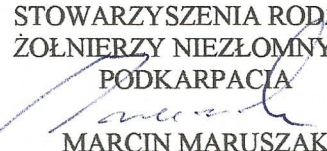
Pragnę również zauważyć, że wszelkie uwagi i apele o pozostawienie pomnika, odwołujące się do jego rzekomych walorów artystycznych oraz „symbolu kojarzącego się z Rzeszowem” formułowane są głównie przez środowiska postkomunistyczne skupiające m.in.

byłych działaczy PZPR i funkcjonariuszy komunistycznego aparatu represji, którzy byli w wielkiej liczbie obecni na odsłonięciu w/w pomnika i oklaskiwali m.in. przemawiających wówczas oprawców z UB. Apele te stanowią przykrywkę dla prawdziwej intencji tych środowisk, którą jest przede wszystkim chęć ocalenia za wszelką cenę symbolu, do którego odwoływały się one przez cały okres kariery w aparacie komunistycznym, symbolu, który ma w założeniach „wybielać” PRL i ludzi ją budujących. Niesie to ze sobą wiele zagrożeń. Symbol/pomnik ten może w przyszłości odegrać znaczącą rolę w budowaniu, a raczej niszczeniu społecznej świadomości historycznej, usprawiedliwiać odwoływanie się do komunistycznej przeszłości, a w końcu szkalowanie pamięci o Żołnierzach Wyklętych i gloryfikowanie działaczy komunistycznych, co musi się spotkać ze stanowczym odzewem ze strony środowisk patriotycznych. Może on tym samym stanowić zarzewie nieustannych konfliktów społecznych.

Przykładem tego typu niebezpiecznych manipulacji są działania Prezydenta Miasta Rzeszowa, który przez znaczną część swej kariery jako działacz PZPR kultywował idee Rewolucji Październikowej, a obecnie pod pretekstem obrony wartości artystycznych w/w pomnika realizuje tak naprawdę postulaty własnego zaplecza politycznego i bliskich sobie postkomunistycznych środowisk, których działalność ten pomnik gloryfikuje, m.in. byłych funkcjonariuszy komunistycznej bezpieki i ludowego Wojska Polskiego, dla których stosunek do Pomnika Czynu Rewolucyjnego ma czysto emocjonalny i nacechowany ideologicznie charakter.

Usunięcie Pomnika Czynu Rewolucyjnego w Rzeszowie będzie szansą na ostateczne uporządkowanie symboliki pamięci w przestrzeni publicznej miasta, będzie także symbolicznym gestem wobec ofiar komunizmu i uchroni mieszkańców Rzeszowa od nieustannych konfliktów na tle historycznym podsycanych przez środowiska postkomunistyczne.

Z wyrazami szacunku

PREZES
STOWARZYSZENIA RODZIN
ŻOŁNIERZY NIEZŁOMNYCH
PODKARPACIA

MARCIN MARUSZAK

Wyk. w 2 egz.:

1. Egz. nr 1 – adresat
2. Egz. nr 2 – a/a